

# Amerykańskie bwp o masie 70 ton?

#Przemysł zbrojeniowy #Wojska lądowe 21 maja 2010

**Po kilkunastu latach rozwijania wizji lekkich pojazdów bojowych - następców czołgów i klasycznych bwp - przedstawiciele US Army drastycznie zmieniają nastawienie do nowych platform lądowych.**

Niemiecki bwp Puma najcięższy obecnie, seryjnie produkowany pojazd tego typu na św

Gen. Peter Chiarelli, zastępca szefa sztabu US Army ujawnił, że w ramach programu Ground Combat Vehicle (GCV), wojska lądowe zamierzają pozyskać dobrze opancerzony bojowy wóz piechoty o masie 50-70 t.

GCV to kontynuator części programu FCS, w ramach którego zamierzano stworzyć rodzinę nowych bezzałogowych i załogowych wozów bojowych, następców transporterów M113, bwp Bradley i czołgów Abrams. Zgodnie z trendami po zakończeniu Zimnej Wojny, zdecydowano się na lekko opancerzone pojazdy, wpięte w sieciocentryczne pole walki i chronione aktywnymi systemami samoobrony. Podstawowym założeniem była bowiem możliwość transportu na pokładzie samolotów C-130, a więc ograniczenie masy do 19 t.

W obliczu doświadczeń z Iraku i Afganistanu oraz problemów technicznych, program zarzucono (zobacz np.: [Więcej o amerykańskich ciężarach](#)).

Prace w ramach GCV rozpoczęto kilka miesięcy temu, bez jasno sprecyzowanych założeń (zobacz: [Amerykańskie wozy bojowe przyszłości](#)). Wiadomo było jedynie, że masa pojazdów nie będzie już podstawowym ograniczeniem.

Ostatnia wypowiedź gen. Chiarelli jest jednak ogromnym zaskoczeniem. Stwierdził on bowiem, że US Army poszukuje pojazdów o masie do 70 t, a więc równej czołgom podstawowym.

Dodał on jednak, że wartość ta dotyczy pojazdów z dodatkowym pancerzem. W wersji podstawowej ich masa ma wynosić ok. 50 t.

Biorąc pod uwagę, że Pentagon poszukuje w pierwszym rzędzie następców ponad 6 tys. lekkich transporterów rodziny M113, oznacza to stworzenie najsilniej opancerzonych bwp na świecie (nie licząc czołgów podstawowych, przystosowanych do roli transportera piechoty, co praktykował m.in. Izrael).

Dla porównania: najcięższy obecnie seryjny bwp, niemiecka Puma, w wariacie standardowym ma masę 31,5 t, a po dopancerzeniu - 43 t.

Powodem tak dużej masy amerykańskich pojazdów jest wymóg przewożenia 12 żołnierzy i zapewnienia nie mniejszego poziomu ochrony, w tym przeciwminowej, co ciężkie odmiany samochodów patrolowych klasy MRAP.

Pojazdy tego typu mają masę ok. 30 t. To - według gen. Chiarelliego - minimum przy obecnych możliwościach techniki. Dodatkowa masa zostanie pochłonięta np. przez uzbrojenie i większe systemy napędu oraz trakcji.

Dzisiaj na te wymogi odpowie przemysł. 21 maja mija termin składania wstępnych odpowiedzi na zapytanie Pentagonu, dotyczące GCV.



*Niemiecki bwp Puma, najcięższy obecnie, seryjnie produkowany pojazd tego typu na świecie. Przyszłe wozy US Army, których pierwsze dostawy mają nastąpić w 2018, mają być jeszcze bardziej masywne i większe / Zdjęcie: KMW*

Gen. Peter Chiarelli, zastępca szefa sztabu US Army ujawnił, że w ramach programu Ground Combat Vehicle (GCV), wojska lądowe zamierzają pozyskać dobrze opancerzony bojowy wóz piechoty o masie 50-70 t.

GCV to kontynuator części programu FCS, w ramach którego zamierzano stworzyć rodzinę nowych bezzałogowych i załogowych wozów bojowych, następców transporterów M113, bwp Bradley i czołgów Abrams. Zgodnie z trendami po zakończeniu Zimnej Wojny, zdecydowano się na lekko opancerzone pojazdy, wpięte w sieciocentryczne pole walki i chronione aktywnymi systemami samoobrony. Podstawowym założeniem była bowiem możliwość transportu na pokładzie samolotów C-130, a więc ograniczenie masy do 19 t.

W obliczu doświadczeń z Iraku i Afganistanu oraz problemów technicznych, program zarzucono (zobacz np.: [Więcej o amerykańskich ciężciach](#)).

Prace w ramach GCV rozpoczęto kilka miesięcy temu, bez jasno sprecyzowanych założeń (zobacz: [Amerykańskie wozy bojowe przyszłości](#)). Wiadomo było jedynie, że masa pojazdów nie będzie już podstawowym ograniczeniem.

Ostatnia wypowiedź gen. Chiarelli jest jednak ogromnym zaskoczeniem. Stwierdził on bowiem, że US Army poszukuje pojazdów o masie do 70 t, a więc równej czołgom podstawowym.

Dodał on jednak, że wartość ta dotyczy pojazdów z dodatkowym pancerzem. W wersji podstawowej ich masa ma wynosić ok. 50 t.

Biorąc pod uwagę, że Pentagon poszukuje w pierwszym rzędzie następców ponad 6 tys. lekkich transporterów rodziny M113, oznacza to stworzenie najsilniej opancerzonych bwp na świecie (nie licząc czołgów podstawowych, przystosowanych do roli transportera piechoty, co praktykował m.in. Izrael).

Dla porównania: najcięższy obecnie seryjny bwp, niemiecka Puma, w wariantcie standardowym ma masę 31,5 t, a po dopancerzeniu - 43 t.

Powodem tak dużej masy amerykańskich pojazdów jest wymóg przewożenia 12 żołnierzy i zapewnienia nie mniejszego poziomu ochrony, w tym przeciwminowej, co ciężkie odmiany samochodów patrolowych klasy MRAP.

Pojazdy tego typu mają masę ok. 30 t. To - według gen. Chiarelliego - minimum przy obecnych możliwościach techniki. Dodatkowa masa zostanie pochłonięta np. przez uzbrojenie i większe systemy napędu oraz trakcji.

Dzisiaj na te wymogi odpowie przemysł. 21 maja mija termin składania wstępnych odpowiedzi na zapytanie Pentagonu, dotyczące GCV.

## Powiązane wiadomości

[Amerykańskie bwp o masie 70 ton? \(2010-05-21\)](#)

[Więcej o amerykańskich cęciach \(2009-05-08\)](#)

[Redukcja sił w Iraku \(2009-03-10\)](#)

[Pentagon ogłosił projekt budżetu na 2010 \(2009-04-07\)](#)

[Wymuszona modernizacja HH-60G Pave Hawk \(2007-11-13\)](#)

[Pierwszy strzał YAL-1A \(2008-09-09\)](#)

[Zamrożone tankowce \(2008-09-11\)](#)

[Tylko 4 dodatkowe F-22 \(2008-11-29\)](#)

[Obrońca Zumwaltów \(2009-02-09\)](#)

[Nowy bombowiec w 2018 \(2009-02-18\)](#)

[Tajemnice Kestlera \(2009-03-27\)](#)

[Amerykańskie wozy bojowe przyszłości \(2010-03-01\)](#)